

POSTANOWIENIE

Dnia 19 września 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Paweł Kołodziejski

w sprawie **K. B.**

skazanego za przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k.,
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu
w dniu 19 września 2024 r.,
osobistego wniosku skazanego o wznowienie postępowania w sprawie
zakończonych prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Katowicach
z dnia 26 kwietnia 2023 r., sygn. akt II AKa 539/22,
utrzymującym w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Katowicach
z dnia 9 maja 2022 r., sygn. akt V K 210/19,
na podstawie art. 545 § 3 zd. pierwsze k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

**odmówić przyjęcia wniosku K. B. o wznowienie postępowania
wobec jego oczywistej bezzasadności.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 9 maja 2022 r., sygn. akt V K 210/19, K.B. został uznany za winnego popełnienia dwóch przestępstw zakwalifikowanych z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k., za które wymierzono mu karę łączną 3 lat pozbawienia wolności oraz karę łączną grzywny w wymiarze 150 stawek dziennych przy ustaleniu wysokości jednej stawki na kwotę 300 zł. Ponadto, K. B. uniewinniono od zarzutu popełnienia trzech przestępstw z art. 286 §

1 k.k. Przedmiotowym wyrokiem orzeczono także o zaliczeniu na poczet wymierzonej kary grzywny okresu rzeczywistego pozbawiania wolności w sprawie oraz o kosztach procesu.

Sąd Apelacyjny w Katowicach wyrokiem z dnia 26 kwietnia 2023 r., sygn. akt II AKa 539/22, w następstwie rozpoznania apelacji prokuratora, pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego oraz obrońców K. B., utrzymał zaskarżony wyrok w mocy i rozstrzygnął o kosztach procesu.

W dniu 10 maja 2024 r. do Sądu Najwyższego wpłynęło osobiste pismo skazanego, którym na podstawie art. 540 § 1 pkt 2 lit. a k.p.k. wniósł o wznowienie ww. postępowania w zakresie skazania go za przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. Ponadto wniósł o:

1. uchylenie obu wyroków i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Katowicach jako sądowi pierwszej instancji,
2. wstrzymanie na podstawie art. 532 § 1 k.p.k. w zw. z art. 545 § 1 k.p.k. wykonania wyroku w odniesieniu do wymierzonej kary łącznej pozbawienia wolności,
3. przeprowadzenie czynności sprawdzających w trybie art. 97 k.p.k. w zw. z art. 546 k.p.k. i zobowiązanie prokuratora Prokuratury Regionalnej do przedstawienia dowodów na poparcie aktu oskarżenia, albowiem obecny materiał dowodowy znajdujący się w aktach sprawy nie daje podstaw do wydania rozstrzygnięcia.

W uzasadnieniu swojego wniosku skazany wskazał, że w sprawie ujawniły się nowe dowody w postaci zeznań świadków nieprzesłuchanych w postępowaniu karnym, z których to dowodów wynikają nowe fakty. Podniósł, że jeden ze świadków „według wiedzy obrońcy” był uczestnikiem rozmowy mającej miejsce przed dokonaniem przez pokrzywdzonych rozporządzenia mieniem, w toku której osoby miały zostać wprowadzone w błąd przez skazanego. Świadek ten może potwierdzić, iż był w trakcie remontu mieszkania dla pokrzywdzonego przygotowywanego celem spełnienia świadczenia przez skazanego. Z kolei drugim świadkiem jest sędzia wydający nakaz zapłaty z weksla, który „nie został również przesłuchany na okoliczność dowodową iż nie doszło w czasie podpisania weksla

do popełnienia czynu zabronionego". Zdaniem skazanego z tego ostatniego dowodu wynikają jednocześnie fakty w postaci:

- posiadania przez sąd wydający nakaz zapłaty wiedzy o sytuacji finansowej przed dokonaniem rozporządzenia mieniem, co eliminuje możliwość realizacji przez oskarżonego znamienia wprowadzenia w błąd co do sytuacji finansowej oraz
- celowego skierowania przez pokrzywdzonych postępowania karnego przeciwko K. B. mimo niepopełnienia przez niego przestępstwa.

Zdaniem skazanego ujawnione dowody są nowe, gdyż w toku postępowania przed sądem pierwszej, jak i drugiej instancji nie były znane stronom ani sądowi. Ponadto, w jego ocenie wspomniane okoliczności niewątpliwie wskazują, że czyn popełniony przez skazanego nie stanowił przestępstwa, co w myśl art. 540 § 1 pkt 2 lit. a k.p.k. jest podstawą do wznowienia postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Treść osobistego wniosku skazanego wskazuje na jego oczywistą bezzasadność, co w świetle art. 545 § 3 zd. pierwsze k.p.k. skutkowało odmową jego przyjęcia.

Zgodnie z art. 545 § 3 k.p.k., sąd odmawia przyjęcia wniosku o wznowienie postępowania nierespektującego obowiązującego w postępowaniu wznowieniowym przymusu adwokacko-radcowskiego (bez wzywania do uzupełniania tego braku) w sytuacji, gdy „z treści wniosku wynika jego oczywista bezzasadność”. Użyty przez ustawodawcę zwrot „odmawia” oznacza, że sąd jest zobligowany do przeprowadzenia takiej kontroli osobistego wniosku strony, który wbrew art. 545 § 2 k.p.k. nie został sporządzony i podpisany przez profesjonalnego przedstawiciela procesowego, pod kątem okoliczności, na których go oparto. Kontrola ta ma charakter *quasi* formalny co oznacza, że w jej toku nie dochodzi do merytorycznego rozpoznania wniosku ani do badania jego zasadności z punktu widzenia ewentualnych podstaw wznowienia, ale do wstępnego przeanalizowania treści wniosku, w celu ustalenia możliwości jego skutecznego złożenia. W judykaturze wskazuje się, że uznanie wniosku o wznowienie za oczywiście bezzasadny będzie miało miejsce w sytuacji, gdy w sposób oczywisty, rzucający się w oczy, wniosek taki oparty zostanie na innych podstawach niż te, które określone zostały w

przepisach rozdziału 56 k.p.k. lub też żadna ze wskazanych we wniosku okoliczności nie będzie się mieściła w katalogu przesłanek zawartych w art. 540 k.p.k., art. 540a k.p.k. lub art. 540b k.p.k. oraz gdy nie będzie wchodzić w grę działanie sądu z urzędu (art. 542 § 3 k.p.k.) (zob. m.in. postanowienie SN z dnia 10 maja 2018 r., sygn. akt III KO 8/18).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy zauważyć należy, że przedstawiona przez skazanego argumentacja nie wpisuje się w żadną z podstaw wznowieniowych określonych w rozdziale 56 k.p.k., pomimo formalnego powołania przez niego art. 540 § 1 pkt 2 lit. a k.p.k. Dla pozytywnego rozstrzygnięcia w przedmiocie wniosku o wznowienie na podstawie wskazanego przepisu konieczne jest spełnienie kumulatywnie dwóch przesłanek. Po pierwsze, proponowany dowód musi mieć cechy dowodu nowego, tj. nieznanego wcześniej stronie i sądom orzekającym w sprawie. Po drugie natomiast, jego treść z wysokim prawdopodobieństwem uprawniać winna do twierdzenia, że po wznowieniu postępowania zapadnie orzeczenie odmienne od poprzedniego (*vide* m.in. postanowienie SN z dnia 25 stycznia 2022 r., II KO 105/21). Takich zaś cech nie można przypisać dowodom powołanym przez skazanego.

Podkreślić należy, że świadek, który miał być „uczestnikiem rozmowy” skazanego z pokrzywdzonym, z oczywistych względów musiał być stronie wcześniej znany. Zatem dowód ten – na okoliczność ewentualnego remontu mieszkania celem spełnienia świadczenia na rzecz pokrzywdzonego – skazany mógł przedstawić w toku postępowania sądowego, tym bardziej, że okoliczności związane ze spełnieniem świadczeń na rzecz pokrzywdzonych były przedmiotem badania i oceny dokonanej przez sądy powszechne, na co wskazuje treść uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach. Na str. 12 uzasadnienia wskazano: „... oskarżony w zamian za emisję weksla przez bankrutów, nie oferował im realnych świadczeń w postaci pieniędzy, mieszkania i czy też innych świadczeń osobistych, których nie spełnił i nie chciał spełnić”. Z powyższych więc względów powoływanemu dowodowi nie można przypisać cechy „nowego”.

To samo dotyczy zeznań sędziego czy też sędziów wydających nakazy zapłaty. Z ustaleń sądu pierwszej instancji wynika, że to skazany wnosił powództwa, w następstwie których sądy nakazywały pokrzywdzonym zapłatę

stosownych kwot z weksli (k. 2701v i 2702v). Zatem skazany w trakcie procesu miał wiedzę na temat osób orzekających w tych sprawach i nie było żadnych przeciwwskazań, aby o ich przesłuchanie zawnioskować przez sąd. Jedynie na marginesie zauważyć należy, że orzeczenia te zapadały na posiedzeniu niejawnym, a z istoty postępowania nakazowego wynika, że sądy rozstrzygają sprawę na podstawie dokumentów przedstawionych przez powoda. Zatem sądy wydające nakazy zapłaty z całą pewnością nie badały sytuacji finansowej pokrzywdzonych. Ponadto to nie sądy wydające nakazy zapłaty miały być wprowadzone w błąd, a pokrzywdzeni. Działanie to miało więc miejsce przed wydaniem tychże nakazów zapłaty, co wskazuje na brak jakiegokolwiek uzasadnienia dla przesłuchiwania sędziów na okoliczności podnoszone we wniosku o wznowienie.

Z kolei żądania skazanego dotyczące przeprowadzenia czynności sprawdzających należało ocenić jako zmierzające jedynie do kwestionowania materiału dowodowego przygotowanego przez prokuratora. To zaś w istocie stanowi próbę podważania ustaleń faktycznych dokonanych przez sądy orzekające w sprawie. Skoro na podstawie materiału dowodowego przedstawionego wraz z aktem oskarżenia prawomocnie przypisano K. B. winę, to materiał ten w ocenie sądów musiał być do tego wystarczający i nie może to być przedmiotem polemiki w ramach postępowania wznowieniowego.

Mając na względzie powyższe, Sąd Najwyższy postanowił jak w sentencji, co czyniło bezprzedmiotowym kwestię wstrzymania wykonania orzeczenia.

[PGW]

[ał]